

**89/7/A/2006**

**WYROK**

z dnia 27 lipca 2006 r.

**Sygn. akt SK 43/04**

**W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej**

**Trybunał Konstytucyjny w składzie:**

Jerzy Stępień – przewodniczący  
Jerzy Ciemniowski – I sprawozdawca  
Marian Grzybowski – II sprawozdawca  
Adam Jamróz  
Marek Mazurkiewicz,

protokolant: Grażyna Szałygo,

po rozpoznaniu, z udziałem skarżącego oraz Sejmu i Prokuratora Generalnego, na rozprawie w dniu 27 lipca 2006 r., skargi konstytucyjnej Tadeusza Rejmana o zbadanie zgodności:

art. 88 § 1 i 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.) z art. 2 i art. 65 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

o r z e k a:

**Art. 88 § 1 i 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.) jest zgodny z art. 65 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.**

**UZASADNIENIE:**

**I**

1. W skardze konstytucyjnej z 10 maja 2004 r. pełnomocnik skarżącego Tadeusza Rejmana wniósł o zbadanie zgodności art. 88 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.; dalej: k.p.k.) z art. 2 i art. 65 Konstytucji.

Skarga konstytucyjna opiera się na następującym stanie faktycznym i prawnym.

Skarżący, działając jako rzecznik patentowy wpisany na Listę Rzeczników Patentowych, występował w imieniu pokrzywdzonego przed Prokuraturą Rejonową w Warszawie w sprawie o naruszanie praw do znaków towarowych. Prokuratura Rejonowa Warszawa-Ochota w Warszawie postanowieniem z 21 lutego 2003 r. umorzyła dochodzenie w powyższej sprawie (sygn. akt 2 Ds-1896/02/II) z uwagi na fakt, że – zdaniem Prokuratury – brak było danych uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa.

Skarżący wniósł zażalenie na powyższe postanowienie. Prokuratura Rejonowa zarządzeniem z 7 sierpnia 2003 r. odmówiła przyjęcia zażalenia. W uzasadnieniu

podniesiono, że z uwagi na treść art. 88 § 1 i 3 k.p.k. Tadeusz Rejman nie jest osobą uprawnioną do reprezentowania pokrzywdzonego w toku postępowania karnego.

Na powyższe zarządzenie skarżący wniósł zażalenie do Prokuratury Okręgowej w Warszawie. Prokuratura Okręgowa nie przychyliła się do zażalenia skarżącego i skierowała je do Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy (sygn. akt Kp 269/04). Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy postanowieniem z 3 marca 2004 r. nie uwzględnił zażalenia. W uzasadnieniu Sąd wskazał, że w postępowaniu karnym rzecznik patentowy nie może być pełnomocnikiem pokrzywdzonego.

Zdaniem skarżącego, zakwestionowany art. 88 k.p.k., przez to, że nie daje rzecznikom patentowym legitymacji do występowania w postępowaniu karnym w charakterze pełnomocnika strony, narusza wyrażoną w art. 2 Konstytucji zasadę demokratycznego państwa prawnego. W szczególności przepis ten nie spełnia wymogów przyzwoitej legislacji, tj. spójności i określoności stanowionego prawa, w świetle których przepisy prawne muszą być formułowane w sposób jasny i spójny.

Skarżący podkreślił, że regulacja przewidziana w art. 88 k.p.k. jest niespójna z regulacją przewidzianą w art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 11 kwietnia 2001 r. o rzecznikach patentowych (Dz. U. Nr 49, poz. 509 ze zm.; dalej: ustawa o rzecznikach patentowych), na mocy której rzecznik patentowy występuje „w charakterze pełnomocnika w postępowaniu przed Urzędem Patentowym, sądami i organami orzekającymi w sprawach własności przemysłowej”. W przekonaniu skarżącego, Prokurator jest organem władzy publicznej wydającym orzeczenia. Jeśli rozpoznawana sprawa dotyczy ochrony własności przemysłowej, to – w świetle art. 9 ustawy o rzecznikach patentowych – odmowa uznania go za pełnomocnika nie znajduje uzasadnienia.

Ponadto skarżący podniósł, że instytucja pełnomocnika różni się od instytucji obrońcy, którym może być adwokat, a w niektórych przypadkach również radca prawny. W kodeksie postępowania cywilnego katalog osób mogących być pełnomocnikami strony jest znacznie szerszy. Obejmuje także, w sprawach własności przemysłowej, rzeczników patentowych. Regulacja ta wprowadzona została do art. 87 § 1 k.p.c. przez art. 312 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej (Dz. U. z 2001 r. Nr 49, poz. 508 ze zm.). Zdaniem skarżącego, brak podobnego rozwiązania w k.p.k. może być wynikiem niedopatrzenia ustawodawcy.

W ocenie skarżącego, wyłączenie rzeczników patentowych z kręgu pełnomocników w sprawach z zakresu ochrony własności przemysłowej w postępowaniu karnym ogranicza ich prawo do występowania w imieniu swoich klientów w sprawach, w których dysponują wiedzą i przygotowaniem na znacznie wyższym poziomie niż inni przedstawiciele zawodów prawniczych. Wyłączenie to stanowi równocześnie naruszenie ich konstytucyjnego prawa do swobodnego wykonywania zawodu (art. 65 Konstytucji).

2. Postanowieniem z 12 lipca 2004 r. Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej w zakresie dotyczącym art. 88 § 2 k.p.k. Trybunał uznał, że podstawę ostatecznego orzeczenia odnoszącego się do praw lub wolności konstytucyjnych skarżącego stanowi jedynie art. 88 § 1 i 3 k.p.k.

3. Prokurator Generalny w pisemnym stanowisku z 14 lutego 2005 r. wyraził pogląd, że art. 88 § 1 i 3 k.p.k. jest zgodny z art. 2 i art. 65 Konstytucji.

Prokurator Generalny podniósł, że co do zasady, zawód rzecznika patentowego w znaczeniu zakresu merytorycznego wykonywanych czynności jest, zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy o rzecznikach patentowych, ograniczony do świadczenia osobom fizycznym oraz innym określonym podmiotom pomocy w sprawach własności przemysłowej. Jednocześnie zwrócił uwagę, że pojęcie „spraw własności przemysłowej” definiuje art. 2

ustawy o rzecznikach patentowych. Sprawy te swym zakresem obejmują: uzyskiwanie, zachowywanie, wykonywanie oraz dochodzenie praw odnoszących się do przedmiotów własności przemysłowej (art. 2 pkt 1 ustawy o rzecznikach patentowych), a także zwalczanie nieuczciwej konkurencji w zakresie przedmiotów własności przemysłowej (art. 2 pkt 2 ustawy o rzecznikach patentowych). Tak określony zakres spraw własności przemysłowej wymaga zróżnicowanych form działań rzecznika patentowego, podejmowanych w różnego rodzaju trybach postępowania.

Analiza poszczególnych uregulowań, zawartych zwłaszcza w ustawie z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej (Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1117 ze zm.) oraz w ustawie z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz. U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 ze zm.), zdaniem Prokuratora Generalnego, daje podstawę do uznania, że postępowanie karne w zakresie regulowanym przepisami kodeksu postępowania karnego stanowi margines spraw własności przemysłowej w rozumieniu użytym w art. 2 pkt 1 ustawy o rzecznikach patentowych.

W ocenie Prokuratora Generalnego, mnogość regulacji szczegółowych odnoszących się do określenia trybów postępowania i instrumentów prawnych występujących w sprawach własności przemysłowej, uzasadnia pogląd, że użyte w art. 9 ust. 1 ustawy o rzecznikach patentowych ogólne określenie sądów nie może być uznane za jednoznaczne i całkowicie dookreślone. Prokurator Generalny wyraził przekonanie, że pod względem zakreszenia kompetencji proceduralnych rzecznika patentowego, norma art. 9 ust. 1 ustawy o rzecznikach patentowych nosi charakter *lex generalis*. Dlatego też rolą przepisów szczególnych musi być dostateczne sprecyzowanie, przed którymi sądami – w zależności od rodzaju i trybu postępowania – może występować rzecznik patentowy.

Przepis wprowadzający, na zasadzie ogólnej, uprawnienie do występowania przed sądami nie może uchylać przepisu przewidującego wyjątek od tak ogólnie przedstawionego uprawnienia. Z tego względu Prokurator Generalny nie zgodził się z poglądem, że przepis art. 9 ust. 1 ustawy o rzecznikach patentowych miałby uzasadniać uchylenie stosowania wobec rzecznika patentowego ograniczenia, wynikającego z art. 88 § 1 k.p.k.

Prokurator Generalny podkreślił, że ustawodawca w odniesieniu do każdego z możliwych rodzajów postępowania w sprawach własności przemysłowej, ustanowił w przepisach szczególnych wyraźne normy określające udział rzecznika patentowego. W ocenie Prokuratora Generalnego, ustawodawca w sposób świadomy uznał, że wykonywanie funkcji pełnomocnika strony w postępowaniu karnym nie należy do rzecznika patentowego, chociażby wiązać się miało tylko ze sprawami własności przemysłowej.

Przechodząc do powołanych w skardze wzorców konstytucyjnych Prokurator Generalny podniósł, że art. 2 Konstytucji nie może stanowić samodzielnego wzorca kontroli w postępowaniu skargowym, bo nie jest źródłem praw lub wolności. Natomiast wolność wykonywania zawodu nie ma charakteru absolutnego i może być poddana reglamentacji prawnej, w szczególności gdy chodzi o wyznaczenie sposobu i ram wykonywania zawodu. Zdaniem Prokuratora Generalnego, zakwestionowany przepis nie narusza art. 65 ust. 1 Konstytucji, a kognicja Trybunału Konstytucyjnego nie obejmuje – w myśl art. 188 Konstytucji – badania zasadności określonych regulacji ustawowych w ich wzajemnej relacji. Z tego powodu nie jest rzeczą Trybunału rozważanie stopnia trafności rozwiązania przyjętego w art. 88 § 1 i 3 k.p.k. w zestawieniu z regulacją zawartą w art. 9 ust. 1 ustawy o rzecznikach patentowych.

4. Marszałek Sejmu w piśmie z 30 czerwca 2005 r. przedstawił stanowisko Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, w świetle którego art. 88 § 1 i 3 k.p.k. jest zgodny z art. 2 i art.

65 Konstytucji.

W ocenie Sejmu, normę art. 9 ust. 1 ustawy o rzecznikach patentowych należy traktować jako normę o charakterze generalnym, określającą kompetencję rzeczników patentowych. Natomiast procedura karna jako specjalna część procedury sądowej przewiduje, że tylko określone kategorie podmiotów mają legitymację do występowania w roli pełnomocników stron w tym postępowaniu. Marszałek Sejmu zwrócił uwagę, że rezultat postępowania karnego nie koncentruje się tylko na sprawach własności przemysłowej w rozumieniu art. 2 ustawy o rzecznikach patentowych, lecz, tak jak w przypadku sprawy przedstawionej przez skarżącego, na ewentualnej odpowiedzialności karnej za czyn z art. 305 ustawy – Prawo własności przemysłowej. Trudno zatem zaliczyć prokuraturę do organów orzekających – w rozumieniu ustawy o rzecznikach patentowych.

Sejm nie dopatrzył się naruszenia przez zakwestionowany przepis zasad przyzwoitej legislacji, stanowiących element zasady demokratycznego państwa prawnego, a także uznał, że art. 88 § 1 i 3 k.p.k. jest zgodny z art. 65 Konstytucji. Sejm podzielił pogląd, że zróżnicowanie pozycji zawodowej adwokatów oraz radców prawnych, z jednej strony i rzeczników patentowych, z drugiej strony, nie narusza żadnych zasad konstytucyjnych, ale wiąże się z oczywistym dla rozwiniętego społeczeństwa podziałem pracy.

## II

Na rozprawie 27 lipca 2006 r. uczestnicy postępowania podtrzymali stanowiska zajęte na piśmie i zawartą w nich argumentację, z tym że przedstawiciel Prokuratora Generalnego zaznaczył, iż pisemne stanowisko Prokuratora Generalnego, byłoby bardziej precyzyjne, gdyby uznano w nim, że art. 88 § 1 i 3 k.p.k. jest zgodny z art. 65 ust. 1 i nie jest niezgodny z art. 65 ust. 2-5 Konstytucji.

## III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji skarga konstytucyjna jest środkiem ochrony konstytucyjnych wolności lub praw. Służy wyeliminowaniu z systemu prawnego przepisów stanowiących podstawę ostatecznego orzeczenia sądu lub organu administracji publicznej o wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego, w przypadku gdy zostaną one uznane przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodne z Konstytucją.

Zdaniem skarżącego, zakwestionowany art. 88 § 1 i 3 k.p.k., jest niezgodny z Konstytucją, ponieważ narusza: 1) wyrażoną w art. 2 Konstytucji zasadę demokratycznego państwa prawnego, nie spełnia bowiem wymogu zasady poprawnej legislacji przez naruszenie wynikającej z niej zasady określoności prawa nakazującej formułowanie przepisów prawnych w sposób jasny i spójny; 2) konstytucyjną wolność skarżącego do swobodnego wykonywania zawodu, zagwarantowaną w art. 65 Konstytucji i sprecyzowaną w art. 9 ustawy z dnia 11 września 2001 r. o rzecznikach patentowych (Dz. U. Nr 49, poz. 509 ze zm.), określającym zakres jego uprawnień. Zgodnie z ust. 1 ostatniego z przywołanych przepisów „rzecznik patentowy występuje w charakterze pełnomocnika w postępowaniu przed Urzędem Patentowym, sądami i organami orzekającymi w sprawach własności przemysłowej”, a więc w sprawach uzyskiwania, zachowywania, wykonywania oraz dochodzenia praw odnoszących się do przedmiotów własności przemysłowej, a w szczególności do wynalazków, wzorów użytkowych, wzorów przemysłowych oraz topografii układów scalonych, a także znaków towarowych, nazw handlowych i oznaczeń geograficznych, a także zwalczania nieuczciwej konkurencji

w zakresie tych przedmiotów (art. 2 ustawy o rzecznikach patentowych). Kwestionowane przepisy art. 88 § 1 i 3 k.p.k. wyłączają rzeczników patentowych z kręgu pełnomocników w sprawach z zakresu ochrony własności przemysłowej w postępowaniu karnym i przez to ograniczają ich prawo do występowania w imieniu swoich klientów w sprawach, w których – w ocenie skarżącego – dysponują oni wiedzą i przygotowaniem na znacznie wyższym poziomie niż inni przedstawiciele zawodów prawniczych. W opinii skarżącego to właśnie wyłączenie stanowi naruszenie jego konstytucyjnych uprawnień wynikających ze swobody wykonywania zawodu.

2. Mając na uwadze wskazane zarzuty skarżącego Trybunał Konstytucyjny rozważył, czy nie zachodzi sytuacja, w której powinien umorzyć postępowanie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku, ponieważ orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego nie może zmierzać do uzupełniania obowiązującego stanu prawnego o normy, które, zdaniem skarżącego, winny czynić zadość zgłaszanym przez niego postulatami i oczekiwaniom, a których brak uznaje on za naruszenie przysługujących mu konstytucyjnych wolności lub praw. Kompetencja sądu konstytucyjnego ogranicza się w tym zakresie do derogowania unormowań już obowiązujących, których wadliwość (niekonstytucyjność) winna być wykazana przez podmiot inicjujący postępowanie przed tym sądem (por. postanowienia TK z: 1 lipca 2004 r., sygn. Ts 55/04, OTK ZU nr 5/B/2004, poz. 298 oraz 13 października 2004 r., sygn. Ts 55/04, OTK ZU nr 5/B/2004, poz. 299). W opinii Trybunału Konstytucyjnego sytuacja taka w niniejszej sprawie nie zachodzi. Skarżący nie domaga się „uzupełnienia obowiązującego stanu prawnego o normy, których brak”, gdyż normy takie, jego zdaniem, zawiera cytowany już art. 9 ustawy o rzecznikach patentowych. Sens zarzutów stawianych przez skarżącego kwestionowanym przez niego przepisom k.p.k. sprowadza się do tego, że przepisy te stosowane w literalnym rozumieniu uniemożliwiają rzecznikom patentowym wykonywanie w postępowaniu karnym ich ustawowo określonych uprawnień i przez to ograniczają konstytucyjnie zagwarantowaną wolność wykonywania zawodu rzecznika. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego skarżący domaga się oceny zgodności zaskarżonych przepisów k.p.k. z konstytucyjną wolnością wykonywania zawodu i ewentualnego derogowania kwestionowanych przepisów w zakresie, w jakim naruszają tę wolność. W związku z powyższym w sprawie tej nie chodzi też o pominięcie, a tym bardziej o zaniechanie ustawodawcze.

3. Przechodząc do oceny zgodności kwestionowanego przepisu z wzorcami kontroli zawartymi w *petitum* skargi, Trybunał Konstytucyjny zwraca uwagę, że został tam wymieniony całościowo art. 65 Konstytucji, jakkolwiek – wydaje się, że skarżącemu chodziło wyłącznie o konstytucyjną wolność wykonywania zawodu wyrażoną w art. 65 ust. 1 Konstytucji. Z tego względu, Trybunał Konstytucyjny przyjmuje, jako wzorzec kontroli konstytucyjności art. 88 § 1 i 3 k.p.k., art. 65 ust. 1 Konstytucji.

Rozpatrując wskazany tu zarzut Trybunał Konstytucyjny sięgnął do wykładni zasady wolności pracy, dokonywanej już w orzecznictwie. W wyroku z 23 czerwca 1999 r. (sygn. K. 30/98, OTK ZU nr 5/1999, poz. 101) Trybunał Konstytucyjny przyjął, że art. 65 ust. 1 Konstytucji wyraża pozytywny aspekt wolności pracy i obejmuje możliwość wyboru rodzaju pracy (element kwalifikacyjny), pracodawcy (element podmiotowy) i miejsca pracy (element przestrzenny). W wyroku z 19 października 1999 r. (sygn. SK 4/99, OTK ZU nr 6/1999, poz. 119) Trybunał Konstytucyjny wyjaśnił znaczenie art. 65 ust. 1 Konstytucji dla tzw. wolnych zawodów. W uzasadnieniu znalazło się stwierdzenie, że w odniesieniu do nich „treścią wolności wykonywania zawodu jest stworzenie sytuacji prawnej, w której: po pierwsze, każdy mieć będzie swobodny dostęp do wykonywania

zawodu, warunkowany tylko talentami i kwalifikacjami; po drugie, mieć będzie następnie rzeczywistą możliwość wykonywania swojego zawodu oraz – po trzecie, nie będzie przy wykonywaniu zawodu poddany rygorom podporządkowania, które charakteryzują świadczenie pracy”. W dalszym ciągu uzasadnienia Trybunał uznał za oczywiste, że „wolność wykonywania zawodu nie może mieć charakteru absolutnego i że musi być poddana reglamentacji prawnej, w szczególności gdy chodzi o uzyskanie prawa wykonywania określonego zawodu, wyznaczenie sposobów i metod (ram) wykonywania zawodu, a także określenie powinności wobec państwa czy samorządu zawodowego”. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, konstytucyjna gwarancja wolności wykonywania zawodu nie tylko nie kłóci się z regulowaniem przez państwo wielu kwestii związanych z samym wykonywaniem zawodu, jak i statusem osób go wykonujących, ale wręcz zakłada potrzebę istnienia pewnej reglamentacji. Wydaje się to zasadne zwłaszcza w odniesieniu do zawodu rzecznika patentowego, który jest zawodem zaufania publicznego.

Ustawowa reglamentacja wykonywania poszczególnych zawodów jest niezbędna i pożądana w rozwiniętych społeczeństwach. Ustawodawca, określając warunki dopuszczenia do wykonywania zawodu i wyznaczając jego ramy kieruje się, między innymi, interesem innych podmiotów (por. uzasadnienie wyroku TK z 19 marca 2001 r., sygn. K. 32/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 50, s. 289).

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego na obecnym etapie rozwoju społeczeństwa i gospodarki ustawowa reglamentacja wykonywania poszczególnych zawodów nie może być postrzegana jako naruszenie art. 65 ust. 1 Konstytucji. Nie chodzi tu bowiem o ograniczenie wolności jednostek, lecz raczej o stworzenie ogólnych podstaw prawnych podziału pracy w społeczeństwie i gwarancji, że poszczególne funkcje społeczne będą wykonywane przez osoby należące do nich przygotowane. Wolność statuowana w art. 65 ust. 1 Konstytucji oznacza, że każdy ma prawo wybrać zawód i – jeśli spełnia wymagania – wykonywać go, jednak zawsze tylko w ramach obowiązujących przepisów. Trybunał Konstytucyjny stwierdza zatem, że Konstytucja nie determinuje granic działalności zawodowej, lecz pozostawia to zadanie ustawom. Konstytucja jako taka nie określa zakresu usług, jakie mogą świadczyć przedstawiciele tych grup zawodowych (por. wyrok z 21 maja 2002 r., sygn. K 30/01, OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 32).

4. Trybunał Konstytucyjny podziela przekonanie, że zasada wolności wykonywania zawodu, zawarta w art. 65 ust. 1 Konstytucji, nie ma charakteru absolutnego. Sama Konstytucja dopuszcza wyjątki od tej zasady, jeżeli są one określone w ustawie (art. 65 ust. 1 zdanie drugie). Z drugiej wszakże strony ustawodawca korzysta ze swobody w stanowieniu przepisów wprowadzających takie wyjątki, o ile pozostają one w zgodzie z Konstytucją, zawartymi w niej normami, zasadami i wartościami. W tych tylko granicach ustawodawca ma też swobodę kształtowania zasad wykonywania poszczególnych zawodów.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego działaniom ustawodawcy przy regulacji zasad wykonywania zawodu rzecznika patentowego nie można zarzucić naruszenia wzorców wskazanych przez skarżącego.

Zasady wykonywania zawodu rzecznika patentowego określa ustawa z 11 września 2001 r. o rzecznikach patentowych. Dla rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny rozpatrywanej sprawy podstawowe znaczenie mają postanowienia zawarte w art. 2, art. 4 ust. 1 oraz art. 9 przywołanej tu ustawy.

Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy o rzecznikach patentowych zawód rzecznika patentowego polega na świadczeniu pomocy w sprawach własności przemysłowej osobom fizycznym, osobom prawnym oraz jednostkom organizacyjnym nieposiadającym osobowości prawnej. W ustawie – jak już była o tym mowa – przez sprawy własności

przemysłowej rozumie się: 1) uzyskiwanie, zachowywanie, wykonywanie oraz dochodzenie praw odnoszących się do przedmiotów własności przemysłowej, a w szczególności do wynalazków, wzorów użytkowych, wzorów przemysłowych oraz topografii układów scalonych, a także do znaków towarowych, nazw handlowych i oznaczeń geograficznych, oraz 2) zwalczanie nieuczciwej konkurencji w zakresie przedmiotów, o których mowa w pkt 1 (art. 2). Z kolei art. 9 zakwestionowanej ustawy przyznaje rzecznikowi patentowemu prawo występowania w charakterze pełnomocnika w postępowaniu przed Urzędem Patentowym, sądami i organami orzekającymi w sprawach własności przemysłowej (ust. 1), upoważniając go jednocześnie do udzielania dalszego pełnomocnictwa (substytucji) innemu rzecznikowi patentowemu, a także w określonym zakresie aplikantowi (ust. 2).

Podkreślić należy, że art. 9 ust. 1 ustawy o rzecznikach patentowych sformułowany został w stylizacji stosowanej do wystawiania raczej obowiązków (powinności) niż uprawnień. W ustawie stwierdza się bowiem, że „rzecznik patentowy występuje w charakterze pełnomocnika”, a nie np. „rzecznik patentowy może (ma prawo) występować w charakterze pełnomocnika”. Ustawa nie uzależnia też występowania rzecznika patentowego w charakterze pełnomocnika od jakichkolwiek dalszych regulacji w przepisach szczególnych, ani w sensie pozytywnym, brak bowiem w omawianym przepisie zwrotu typu „jeżeli przewidują to przepisy szczególne”, ani w sensie negatywnym, gdyż nie występuje w nim także zwrot typu „chyba, że przepisy szczególne stanowią inaczej”. Taka regulacja, choć może tworzyć wrażenie powszechnej i wyczerpującej, nie wyklucza jednak unormowań szczególnych w przepisach innych ustaw. Unormowania takie można spotkać w kodeksie postępowania cywilnego (art. 87 § 1) czy ustawie – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (art. 37 § 1). Działania podejmowane w tym zakresie przez ustawodawcę mogą polegać zarówno na dokonywaniu zmian w już obowiązujących przepisach ustawowych, umieszczaniu odpowiednich przepisów w nowych ustawach, jak i na pozostawianiu bez zmian wcześniejszych regulacji. Odpowiednia zmiana w k.p.c. została wprowadzona przez art. 312 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej (Dz. U. z 2001 r. Nr 49, poz. 508). W związku z tym nie można przyjąć, że skoro w przepisach innych ustaw wprowadzono unormowania szczegółowe dotyczące udziału rzeczników patentowych w postępowaniach przed różnymi organami, to pozostawienie bez odpowiednich zmian zaskarżonych przepisów k.p.k. może być – jak twierdzi skarżący – „wynikiem niedopatrzania ustawodawcy”. Przeciwnie, wygląda to na działanie celowe. Inną natomiast kwestią jest uznanie decyzji ustawodawcy za zgodną albo niezgodną z Konstytucją.

W związku z tą ostatnią kwestią Trybunał Konstytucyjny pragnie przypomnieć cytowany już wyżej wyrok w sprawie o sygn. K 30/01, w którym orzekając o zgodności art. 236 ust. 1 prawa własności przemysłowej z art. 32 ust. 1 i art. 65 ust. 1 Konstytucji, stwierdził, że zróżnicowanie pozycji zawodowej adwokatów i radców prawnych, z jednej strony i rzeczników patentowych, z drugiej strony, nie narusza żadnych zasad konstytucyjnych.

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, podstawowe znaczenie dla oceny decyzji ustawodawcy, pozostawiającej w mocy przepisy ograniczające udział rzeczników patentowych w postępowaniu karnym, ma szczególna rola przedstawiciela procesowego w tym postępowaniu. W tej roli występują zarówno obrońca jak i pełnomocnik. Ze względu na specyfikę postępowania karnego muszą oni spełniać wysokie standardy zawodowe i etyczne. Zasadą jest, że „obrońcą może być jedynie osoba uprawniona do obrony według przepisów o ustroju adwokatury” (art. 82 k.p.k.). Z zasady obrońca łączy rolę obrońcy z rolą pełnomocnika w razie pojawienia się w procesie roszczenia cywilnego wysuniętego przeciwko oskarżonemu. Upoważnienie do obrony stanowi tu jednocześnie upoważnienie

do zwalczania zarzutu cywilnego. Upoważnienie do obrony przeradza się *ex lege* w pełnomocnictwo w przypadku dochodzenia odszkodowania za niesłuszne skazanie lub aresztowanie (art. 556 § 4 k.p.k.). Pełnomocnika może ustanowić także strona inna niż oskarżony (art. 87 § 1 k.p.k.). Kwestionowany przez skarżącego art. 88 § 1 k.p.k. rozciąga stosowanie większości zasad dotyczących ustanowienia i działania obrońcy również na pełnomocnika. Oznacza to, że rola ta może być powierzona wyłącznie adwokatowi, a tylko w wyraźnie określonych sytuacjach innym osobom np. radcy prawnemu. Pomija natomiast w przytoczonym tu wskazaniu rzeczników patentowych.

Wyłączenie rzecznika patentowego z udziału w charakterze pełnomocnika w postępowaniu karnym znajduje swoje uzasadnienie także w tym, że w odróżnieniu od adwokata i radcy prawnego rzecznikiem patentowym może zostać osoba nieposiadająca wykształcenia prawniczego. Zgodnie z przepisami ustawy o rzecznikach patentowych, o wpis na listę rzeczników patentowych może ubiegać się osoba, która ukończyła magisterskie studia wyższe, w szczególności techniczne lub prawnicze (art. 19 ust. 1 pkt 4), odbyła 3-letnią aplikację rzecznikowską, której uczestników wyłania się w drodze konkursu (art. 27-31) i zdała egzamin kwalifikacyjny przed specjalnie powołaną komisją (art. 32-33). Inne są natomiast wymagania stawiane adwokatom, czy nawet radcom prawnym. Nie kwestionując wysokich kwalifikacji posiadanych przez rzeczników patentowych, Trybunał Konstytucyjny pragnie przypomnieć, że w wyroku z 19 kwietnia 2006 r. sygn. K 6/06 za niekonstytucyjny uznał przepis art. 66 ust. 1 pkt 2 znowelizowanej ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1058 ze zm.), który zwalniał od wymogów odbycia aplikacji adwokackiej i złożenia egzaminu adwokackiego – przy ubieganiu się o wpis na listę adwokatów – osoby, które kiedykolwiek zdały egzamin sędziowski, prokuratorski, radcowski lub notarialny. Po drugie, zakres tematyczny i profil szkolenia w ramach aplikacji rzecznikowskiej tylko marginalnie dotyka problematyki prawa i procesu karnego. Tym samym powierzenie roli pełnomocnika czy obrońcy w procesie karnym osobie tak wyszkolonej nie stwarza gwarancji należytego reprezentowania czy obrony osoby reprezentowanej i byłoby niezgodne i istotą konstytucyjnego prawa do obrony w postępowaniu karnym. Po trzecie, przyjęta konstrukcja uregulowań kodeksu postępowania karnego opiera się na założeniu, wypowiedzianym w art. 82 k.p.k., że rola obrońcy zastrzeżona została, co do zasady, dla osób określonych w prawie o ustroju adwokatury, zaś każdorazowe rozszerzenie katalogu osób upoważnionych do podjęcia tej funkcji wymaga pozytywnej wypowiedzi ustawodawcy. Skoro w odniesieniu do rzeczników patentowych tego typu wypowiedź nie miała miejsca, należy – ze względu na przyjęte założenie i zasadę koherencji wykładni unormowań kodeksowych – przyjąć, że ustawodawca nie upoważnił rzeczników patentowych do podejmowania czynności pełnomocnika pokrzywdzonego w postępowaniu karnym, a zwłaszcza – na etapie postępowania przygotowawczego.

Dodatkowym, ale istotnym argumentem na rzecz przyjętego przez Trybunał Konstytucyjny stanowiska, jest sformułowanie art. 9 ust. 1 ustawy o rzecznikach patentowych. Upoważnia on rzecznika patentowego do występowania „w charakterze pełnomocnika w postępowaniu przed Urzędem Patentowym, sądami i organami orzekającym w sprawach własności przemysłowej”. W sprawie, której dotyczy rozpatrywana skarga konstytucyjna, kwestią sporu jest możliwość wystąpienia rzecznika patentowego w charakterze pełnomocnika osoby pokrzywdzonej w karnym postępowaniu przygotowawczym, prowadzonym przez organ prokuratury. Trybunał Konstytucyjny, odmiennie niż przyjmuje to skarżący, stoi na stanowisku, że organy prokuratury nie są w żadnym zakresie „organami orzekającymi” w sprawach własności przemysłowej w rozumieniu art. 9 ust. 1 ustawy o rzecznikach patentowych. Tym samym dyspozycja art. 9 ust. 1 przywołanej ustawy nie rozciąga się na wypadki występowania w roli pełnomocnika



podmiotu pokrzywdzonego w karnym postępowaniu przygotowawczym, prowadzonym przez organy prokuratorskie.

W konsekwencji Trybunał Konstytucyjny przyjął, że czynności pełnomocnika pokrzywdzonego w karnym postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez organy prokuratorskie nie wchodzi w zakres wykonywania zawodu rzecznika patentowego. Nie objęcie rzeczników patentowych możliwością podejmowania tego typu czynności, wynikające z art. 88 § 1 i 3 k.p.k nie może być, zdaniem Trybunału, postrzegane jako ograniczenie wolności wykonywania zawodu rzecznika patentowego, gwarantowanej w art. 65 ust. 1 Konstytucji. Ani unormowanie art. 65 ust. 1, ani też inne postanowienie Konstytucji nie gwarantuje rzecznikom patentowym nieograniczonego przedmiotowo prawa do występowania w każdym postępowaniu przed organami państwa (ani w każdym rodzaju postępowania sądowego). Art. 65 ust. 1 zdanie 2 dopuszcza przy tym możliwość ustawowego ograniczenia wolności wykonywania zawodu (co mogło nastąpić z mocy kwestionowanych przez skarżącego postanowień kodeksu postępowania karnego, mających rangę regulacji ustawowej). Zauważyć trzeba, że postępowanie karne nie jest, ze swej istoty, postępowaniem nakierowanym na rozstrzygnięcie spraw z zakresu własności przemysłowej; kwestie te mogą wystąpić w tym postępowaniu jedynie jako uboczne i związkowe.

Jeżeli przyjąć, że rzeczywistą intencją skarżącego jest jednak postulat, by rzecznicy patentowi mogli występować jako pełnomocnicy pokrzywdzonego w postępowaniu karnym, to wymagałoby to, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, uzupełnienia zakresu podmiotowego art. 88 § 3 k.p.k., co należy do kompetencji i oceny ustawodawcy. Trybunał Konstytucyjny nie posiada kompetencji do uzupełniania obowiązujących unormowań prawnych o regulacje, które zdaniem wnioskodawcy czy skarżącego winny znaleźć się w zaskarżonym przepisie (zob. wyroki TK z: 19 listopada 2001 r., sygn. K. 3/00, OTK ZU nr 8/2001, poz. 251; z 21 lipca 2004 r., sygn. K 16/03, OTK ZU nr 7/A/2004, poz. 68; postanowienie TK z 19 października 2004 r., sygn. SK 13/03, OTK ZU nr 9/A/2004, poz. 101). Kompetencja Trybunału Konstytucyjnego ogranicza się do derogowania unormowań już obowiązujących, których niekonstytucyjność została wykazana przez podmiot inicjujący postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym (postanowienia TK z: 1 lipca 2004 r., sygn. Ts 55/04, OTK ZU nr 5/B/2004, poz. 298; z 13 października 2004 r., sygn. Ts 55/04, OTK ZU nr 5/B/2004, poz. 299).

5. Na marginesie poddanych ocenie Trybunału Konstytucyjnego unormowań art. 88 § 1 i 3 k.p.k. oraz art. 9 ust. 1 ustawy o rzecznikach patentowych dostrzec można, zdaniem Trybunału, pewną niekoherencję tych unormowań w zakresie możliwości uczestniczenia rzeczników patentowych w charakterze pełnomocników pokrzywdzonego w sądowym postępowaniu karnym. Podczas, gdy literalna wykładnia art. 9 ust. 1 zdaje się nie wykluczać takiej możliwości, sformułowanie art. 88 § 1 i 3 k.p.k możliwości tej nie przewiduje. Ewentualna niespójność przepisów o tej samej mocy prawnej (tj. posiadających rangę ustawy) nie może stanowić, zgodnie z art. 188 Konstytucji, przedmiotu oceny Trybunału Konstytucyjnego, a jej pożądane usunięcie wymaga aktywności ustawodawcy.

W szczególności niespójność ta nie może być oceniana w kategoriach naruszenia zasady poprawnej legislacji, stanowiącej element demokratycznego państwa prawa, statutowanej w art. 2 Konstytucji. Zasada ta, była już wielokrotnie przedmiotem rozważań Trybunału (m.in. w uchwale z 8 marca 1995 r., sygn. W 13/94, OTK w 1995 r., t. I, poz. 21 oraz w wyrokach: z 11 stycznia 2000 r., sygn. K. 7/99, OTK ZU nr 1/2000, poz. 2, z 21 marca 2001 r., sygn. K. 24/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 51, z 30 października 2001 r.,

sygn. K 33/00, OTK ZU nr 7/2001, poz. 217, z 9 kwietnia 2002 r. sygn. K 21/01, OTK ZU nr 2/A/2002, poz. 17, z 24 lutego 2003 r., sygn. K 28/02, OTK ZU nr 2/A/2003, poz. 13 oraz z 21 lutego 2006 r., sygn. K 1/05, OTK ZU nr 2/A/2006, poz. 18). Trybunał Konstytucyjny konsekwentnie reprezentuje stanowisko, że „z wyrażonej w art. 2 Konstytucji zasady państwa prawnego wynika nakaz przestrzegania przez ustawodawcę zasad poprawnej legislacji. Nakaz ten jest funkcjonalnie związany z zasadami pewności i bezpieczeństwa prawnego oraz ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. Zasady te nakazują, aby przepisy prawa były formułowane w sposób precyzyjny i jasny oraz poprawny pod względem językowym. Warunek jasności oznacza obowiązek tworzenia przepisów klarownych i zrozumiałych dla ich adresatów, którzy od racjonalnego ustawodawcy mogą oczekiwać stanowienia norm prawnych niebudzących wątpliwości co do treści nakładanych obowiązków i przyznawanych praw. Związana z jasnością precyzja przepisu winna przejawiać się w konkretności nakładanych obowiązków i przyznawanych praw, tak by ich treść była oczywista i pozwalała na ich wyegzekwowanie. Z zasady określoności wynika, że każdy przepis prawny powinien być skonstruowany poprawnie z punktu widzenia językowego i logicznego – dopiero spełnienie tego warunku podstawowego pozwala na jego ocenę w aspekcie pozostałych kryteriów”.

Zachowuje swoją aktualność wyrażony w sprawach o sygn. K 33/00 oraz sygn. K 28/02 pogląd Trybunału, zgodnie z którym „zasady przyzwoitej legislacji mają szczególnie doniosłe znaczenie w sferze praw i wolności obywatela. Niejasne i nieprecyzyjne sformułowanie przepisu prawnego rodzi niepewność jego adresatów co do treści praw i obowiązków, zwłaszcza gdy stwarza dla organów stosujących przepis nazbyt dużą swobodę (a nawet dowolność) interpretacji, które – w zakresie tych zagadnień, które ustawodawca uregulował w sposób niejasny i nieprecyzyjny – mogą prowadzić do wcielania się w rolę prawodawcy lub jego zastępowania. Ustawodawca nie może więc poprzez niejasne formułowanie treści przepisów pozostawiać organom mającym je stosować nadmiernej swobody przy ustalaniu ich zakresu podmiotowego i przedmiotowego. Założenie to można określić ogólnie jako zasadę określoności ustawowej ingerencji w sferę praw i obowiązków adresatów normy prawnej. Przekroczenie pewnego poziomu niejasności przepisów prawnych stanowić może samoistną przesłankę stwierdzenia ich niezgodności z wyrażoną w art. 2 Konstytucji zasadą państwa prawnego”.

W świetle przedstawionej argumentacji Trybunał Konstytucyjny uznaje, dzieląc w tym zakresie pogląd Marszałka Sejmu, że zarzut naruszenia zasady poprawnej legislacji, jest nieuzasadniony, gdyż regulacja zawarta w art. 88 § 1 i 3 k.p.k. jest jasna i nie budzi wątpliwości interpretacyjnych.

Z tych względów Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.